

Warszawa, 22.07.2021 r.

Prof. dr hab. Jerzy Kosiewicz

Recenzja osiągnięć naukowych dr Jolanty Kowalskiej w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie pedagogika na Uniwersytecie Łódzkim

1. Wstęp

W obfitym dorobku naukowym Pani dr Jolanty Kowalskiej - zaistniałym po obronie pracy doktorskiej - najważniejsze miejsce zajmuje (jeśli można to tak określić) rozprawa habilitacyjna, wydana w formie obszernej monografii pt. „Znaczenie edukacyjne projektu 'Jestem fair' opartego na idei neoolimpizmu” (s. 296, ark. wyd. 14,5).

Jest to książka stanowiąca ukoronowanie zainteresowań Habilitantki i zarazem jej dotychczasowej głównej pasji badawczej, dotyczącej aspektów edukacyjnych i wychowawczych związanych z zachowaniem *fair*.

Praca jest dysertacją z zakresu pedagogiki. Odnosi się do ugruntowanych już dociekań poznawczych i postulatów pedagogicznych z zakresu moralności i etyki (etykę rozumiem, ujmując kwestię skrótowo, jako teorię czy naukę o moralności), uwzględniających w badaniach i postulatach praktycznych wartości, oceny, normy, wzory i wzorce oraz modele i schematy postępowania moralnego (patrz: M. Ossowska, Podstawy nauki o moralności, Warszawa 1966).

W rozprawie Pani dr Jolanty Kowalskiej mamy do czynienia z badaniem relacji zachodzących między normami i zarazem zagadnieniami badawczymi, dotyczącymi postępowania *fair* oraz stosowania zasady *fair play* na gruncie aktywności związanej ze sportem, a także w postępowaniu pozasportowym.

Autorka uważa, że obie zasady z zakresu etyki normatywnej i zarazem ideologii neoolimpizmu mogą być wykorzystane w procesie kształtowania właściwych postaw i zachowań młodzieży szkolnej (gimnazjalnej) w okresie adolescencji oraz ich nauczycieli, a także studentów pedagogiki.

Warto zaznaczyć, że źródłem postulowanego zachowania określanego mianem *fair* nie jest sport. Wywodzi się ono ze wzorca osobowego XIX-wiecznego angielskiego dżentelmena i dotyczy – mówiąc ogólnie - postępowania o szlachetnym czy też rycerskim wydźwięku.

Nawiązał do owej zasady moralnej neoolimpizm, który określił ją w swojej ideologii mianem *pure play*, a później *fair play*. Wynika z niej – zdaniem habilitantki – postulat zachowania *fair* nie tylko przed, podczas i po rywalizacji sportowej, ale także w innych relacjach społecznych wykraczających poza sport.

Literatura anglosaska precyzuje to jeszcze bardziej, a mianowicie odróżnia od pojęcia sport pojęcia *play* i *game* i wskazuje, że nie kojarzą się one wyłącznie ze sportem, ponieważ wykraczają poza aktywność ruchową.

W związku z tym zachowania *fair play* (zakładające poniekąd postępowanie spolegliwe, nawiązujące *implicite* do poglądów etycznych Tadeusza Kotarbińskiego) ukształtowane m.in. w ramach działalności sportowej, można odnieść także do pozasportowej aktywności dotyczącej:

a) *play* np. konkursów wiedzy w telewizji, w szkole, harcerskich podchodów, zabawy w chowanego czy w butelkę jak w 'Niewinnych czarodziejach' Andrzeja Wajdy.

b) *game* np. odnoszącej się do założeń związanych z teorią gier, grą polityczną, strategią militarną oraz do pozasportowych gier planszowych, do gry muzycznej, gry teatralnej czy też swoistej roli i gry aktorskiej, nawiązujących również do relacji społecznych, w które jednostka uwikłana jest – jak twierdzi socjolog Erving Goffman w książce sprzed 60 lat - jako „Człowiek w teatrze życia codziennego” (1959 oryginał, 1981 przekład).

Jednostka ludzka i jej węższe i szersze środowiska, mogą być rozpatrywane w perspektywie życia teatralnego i zróżnicowanych reguł dramaturgicznych. A młodzież szkolna, nauczyciele i studenci powinni być odpowiednio przygotowani – tu i teraz oraz perspektywicznie - do pełnienia ról społecznych nie tylko w goffmanowskim „teatrze życia codziennego”.

Jednakże mimo to iż dążenie do stworzenia swobodnego uniwersalizmu w etyce normatywnej, odnoszącej się także do edukacji i wychowania młodzieży oraz postępowania dorosłych było i jest z góry skazane na niepowodzenie, to jednak dąży się świadomie i podświadomie do opracowania takich norm czy postulatów wychowawczych, które mogłyby obejmować jak najszersze przestrzenie społeczne.

Przejawem takiego właśnie dążenia jest daleko idące dowartościowanie szeroko rozumianej, tj. wykraczającej poza sport, zasady *fair* i zasady *fair play*.

Przedstawiciele nauk społecznych i humanistycznych (w tym badacze z zakresu pedagogiki) zajmują się – zdaniem Kazimierza Ajdukiewicza (patrz *Metodologiczne typy nauk* w „Język i poznanie” 1996) idiografią (tj. opisem, deskrypcją) oraz wyjaśnianiem (czyli aktywnością nomotetyczną).

Istotną rolę odgrywa również – jego zdaniem - refleksja, aksjologiczna, tj. wartościująca. Zawiera ona także – oprócz teoretycznych kontekstów uzasadnienia – np. postulaty praktyczne o charakterze moralnym: zarazem wychowawczym i edukacyjnym. Ich urzeczywistnianie może ułatwiać i wzbogacić relacje społeczne, przyczynić się do zwiększenia komfortu psychicznego oraz postępów w nauce i na studiach.

Pewne niebezpieczeństwo może zaistnieć, gdy pojawia się narzucanie norm moralnych, mimo że budzą kontrowersje czy negację i opór.

Natomiast ścieranie się idei moralno-wychowawczych oraz ich kontekstów uzasadniania ułatwiają właśnie badania naukowe, dostarczające argumentów za i przeciw zasadom i postulatam pedagogicznym. A bez owych badań utrudnione będzie dostosowanie się do wymogów zmieniającego się świata, społeczeństwa, a zwłaszcza oczekiwań młodzieży i studentów, przed którymi piętrzą się nowe wyzwania i problemy, z którymi osoby od nich starsze nie zawsze potrafią sobie poradzić.

Habilitantka przyjmuje ze względu na cel i założenia, że zasada *fair play* jest najwyższą wartością w sporcie neoolimpijskim. Ma do tego prawo, zwłaszcza że tworzy rzeczowy oraz interesujący pod względem aksjologicznym kontekst uzasadnienia.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że najwyższą wartością w olimpizmie starogreckim, był bóg, tj. poszczególni bogowie olimpijscy, którym określone igrzyska – jako forma i przejaw kultu religijnego – były poświęcone.

Można też – ale nie koniecznie - przyjąć, że we współczesnym sporcie oraz neoolimpizmie najwyższą wartością jest człowiek i jego pozakonfesyjne aspiracje sportowe. Oczywiście ich spełnienie zależy od koniecznego stosowania się do zasad kwalifikacji na igrzyska oraz zasad rywalizacji dotyczącej określonej dyscypliny olimpijskiej.

W tym wypadku nieoceniona rolę odgrywają normy moralne dotyczące *fair* i *fair play* nawiązujące w sensie ogólnym i szczegółowym do zasad gry społecznej i poniekąd do socjologicznie rozumianego teatru życia codziennego i spektaklu odświętnego, bo neoolimpickiego, bo pojawiającego się raz na cztery lata i obarczonego tradycyjnymi rytuałami i zmiennymi przepisami rywalizacji.

Notabene w teatrze podczas spektaklu wszyscy aktorzy dążą do wspólnego celu, tj. do sukcesu artystycznego. W igrzyskach sportowych występuje rywalizacja, dążenie do wykazania wyższości nad konkurentami. Dlatego też istotną regulatywną funkcję pełnią przepisy określonej dyscypliny sportowej oraz zasady postępowania *fair* i *fair play*.

W związku z tym nie jest istotne czy zasadę moralną *fair* oraz *fair play* usytuuje się na pierwszym czy na kolejnych miejscach w hierarchii wartości sportu i idei neoolimpijskiej. Ważne jest to, jaką rolę może odegrać, czy też odgrywa w całościowej edukacji oraz wychowaniu młodzieży i kształtowaniu prospołecznych postaw studentów oraz innych osób

2. Główne zasady neolimpizmu olimpizmu a idea *pure play* i *fair play*

Pani dr Jolanta Kowalska wskazuje na 5 głównych zasad neoolimpizmu i akcentuje przede wszystkim tę, która stanowi – jej zdaniem - główną wykładnię etyki normatywnej danej ideologii.

Pierwsza zasada - dotycząca traktowania (jak zabiegał Pierre de Coubertin twórca założeń neoolimpizmu) uczestników nowoczesnych igrzysk olimpijskich jako przedstawicieli *religio athletae*, tj. swoistej religii świeckiej, kultywującej rywalizację atletyczną (sportową) – nie przyjęła się.

Druga zaś podkreślająca równość szans wszystkich uczestników rywalizacji olimpijskiej okazała się fałszywa. Np. wyznaczone przez MKOl minima kwalifikacyjne oraz eliminacje do igrzysk to przekreślają, ponieważ bezwzględnie eliminują najstarszych – tych bez szans.. Większe szanse mają przecież ci zawodnicy, którzy dysponują lepszymi warunkami do treningu, lepszą infrastrukturą i sprzętem sportowym, lepszymi i kosztowniejszymi trenerami oraz Ci rywale, których natura wyposażyła w lepsze warunki, tj. możliwości psychomotoryczne.

Czwarta zasada zakładająca konieczny rozejm, gdy toczy się wojna, także nie sprawdziła się na. Dotyczy to np. Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 r. Toczyła się bowiem w tym czasie wojna w Afganistanie. Gospodarz wskazanych Igrzysk był wtedy bezwzględnym agresorem.

Piąta z kolei zasada wskazuje na niezbywalne i tylko „życzeniowe” powiązania sztuki i poezji ze sportem, na potrzebę koniecznego świętowania igrzysk olimpijskich w postaci rywalizacji sportowej i konkursów artystycznych. W 1952 r. zerwano ostatecznie z tą zasadą, ponieważ we współczesnym olimpizmie nie udało się wykazać, źródłowego oraz immanentnego powiązania sportu ze sztuką.

Natomiast w starożytnej Grecji – m.in. zdaniem Platona – źródło tych form aktywności ludzkiej było wspólne, miało charakter ściśle religijny. Albowiem źródłem artyzmu, podobnie jak sukcesów olimpijskich byli określani bogowie starogrecy, którzy inspirowali i dywinizowali zarazem (nasycaли boskością) wyłącznie wiekopomne i nieśmiertelne efekty działań m. in. genialnych artystów i wybitnych sportowców. Np. rozpowszechnione w starożytnej Grecji kilkudniowe olimpiady dionizyjskie - rozgrywane co dwa lata - dotyczyły konkursów teatralnych i dramaturgicznych. A na olimpiadach sportowych, rywalizowano także na gruncie innych – pozateatralnych - postaci sztuki.

Na końcu tego wywodu odniosę się do trzeciej zasady określonej mianem „czysta gra” (*pure game*), którą nazwano ostatecznie *fair play*. Moim zdaniem nie są to wyrażenia tożsame. Postulat czystej gry zaleca przede wszystkim stosowanie się do przepisów określonej dyscypliny sportowej – ma głównie wydźwięk pragmatyczny i utylitarystyczny. Jednakże mimo to iż głosi zarazem potrzebę postępowania moralnego: i uczciwego, i rzetelnego, to jednak odnosi przede wszystkim do regulaminów określonej rywalizacji. Postuluje bowiem skuteczne oraz bezkonfliktowe - w stosunku do przepisów – działanie.

Natomiast *fair play*, koncentruje się współcześnie przede wszystkim na relacjach społecznych mających na względzie potrzeby i oczekiwania, dobro ludzi związanych i nie związanych ze sportem. Zasada *fair play* postuluje - w zależności od autorów wypowiedających się na jej temat - wrażliwość moralną, poczucie odpowiedzialności za własne postępowanie, godność, szacunek, wyczerpanie na niesprawiedliwość oraz nietolerancję i krzywdę (patrz Kowalska, s. 189). Zaleca niesienie pomocy potrzebującym, szacunek dla rywala i innych osób oraz – jak pisze Habilitantka za Zbigniewem Krawczykiem – tolerancję dla ras, narodowości, religii i mniejszości społecznych, a ponadto potrzebę doskonalenia siebie, pokojowego (a nie wrogiego) współistnienia między ludźmi, zaufania do innych ludzi i wiary w ich dobro (Kowalska, s. 54).

Niejednokrotnie rozmaici autorzy uwzględniali zdezaktualizowane już w sporcie postulaty moralne (s. 54). Dotyczy to niestety np. wszystkich pięciu nazbyt wyidealizowanych i absolutystycznych zasad *fair play*, przytoczonych przez wybitnych przeciwników etyków (ale kiepskich znawców sportu, tj. prof. Alicję Przyłuską oraz dr Bogdanę Misiunę w „Etycznych aspektach sportu” (1993 r.).

Notabene we wskazanych przez dr Jolantę Kowalską wypowiedziach dotyczących wartości *fair play* postuluje się nie tylko stosowanie się do zasady czystej gry (*pure play*), tj. do przepisów określonej dyscypliny sportowej oraz do innych regulatorów życia społecznego (np. prawnych kodeksów postępowania, takich jak KPK, KPA, KPC, KP) przyjętych w sposób demokratyczny. Zachęca się także - szczególnie mocno - do zachowań kultywujących wskazane wyżej normy moralne. W związku z powyższym można przyjąć, że pojęcie i wartości przypisane *pure play*, traktowane są najczęściej jak immanentna składowa zasady *fair play*.

3. Metodologia badań

Eksploracja badawcza Pani dr Jolanty Kowalskiej jest cenna, właśnie dlatego że postanowiła sprawdzić (przetestować) - na podstawie szeroko zakrojonych wieloletnich dociekań empirycznych - zawartość logiczną teoretycznych przesłanek - z punktu widzenia prawdy lub fałszu - dotyczących zachowania *fair* i *fair play* w kontekście pedagogicznych: wychowawczych i edukacyjnych założeń neoolimpizmu. Odnosi się to do przesłanek zawartych m.in. w publikacjach profesorów Zbigniewa Krawczyka, Józefa Lipca, Andrzeja Pawłuckiego, Jerzego Nowocienia, Zofii Żukowskiej, Wojciecha Lipońskiego, Alicji Przyłuskiej-Fischer czy doktorów Krzysztofa Zuchory i Bogdanę Misiunę

Habilitantka stawia *implicite* oczywistą i wszechobecną w - ocenianym przez recenzenta projekcie eksploracyjnym - hipotezę inspirującą jej złożone i wysublimowane zabiegi badawcze, zakładającą na podstawie intuicyjnych w punkcie wyjścia, ale doniosłych przesłanek teoretycznych, wskazujących, że pojęcie *fair play*, a w szczególności, związane nim normy etyczne zawierają – wskazaną wyżej – istotną wartość, wydzwięk i nośność pedagogiczną i społeczną.

Pragnę podkreślić, że z naukowego, a więc ściśle obiektywnego punktu widzenia, tak potwierdzenie całościowe (weryfikacja) i potwierdzenie częściowe (konfirmacja), jak też falsyfikacja (całkowite odrzucenie) hipotezy badawczej – a więc każde w tym wypadku rozstrzygnięcie - ma równoważne, w ostatecznym podsumowaniu, naukowe znaczenie. Każde z nich może być bowiem istotnym osiągnięciem poznawczym, jeżeli wskaże, tj. wyjaśni i uzasadni, czy i w jakim stopniu krzewienie idei *fair* i *fair play* może mieć istotne, bądź też znikome znaczenie pedagogiczne i społeczne, czy też nie ma żadnego zauważalnego wpływu na badane zachowania i międzyludzkie relacje.

Do szeroko i kompetentnie opisanych i scharakteryzowanych ogólnych oraz szczegółowych założeń metodologii badań przedstawionych w rozprawie habilitacyjnej nie mam istotnych zastrzeżeń.

Z komentarzem [a1]: e

Klarownie została przedstawiona złożona koncepcja, przedmiot i problematyka badań, miary skuteczności projektu „Jestem fair” oraz metody, techniki, narzędzia badawcze i założenia analizy pozyskanych danych. Zaprezentowane zostały one w omawianej monografii oraz w skondensowanym 3-stronicowym ujęciu w autoreferacie, więc nie będę ich w całościowej formie przytaczać i szczegółowo rozpatrywać.

Wyjątek w tym wypadku odnosi się do sugestii, dotyczącej otwartej i wyraźnej ekspozycji, tj. do postawienia ewentualnych hipotez badawczych: np. głównej lub kilku głównych i ewentualnie szczegółowych, zawierających – zdaniem Kazimierza Ajdukiewicza (patrz *Metodologiczne typy nauk* w „Język i poznanie”) w zależności od przyjętej koncepcji eksploracyjnej – komponenty, tj. twierdzenia przypuszczające ujęciu opisowym (idiograficznym, deskryptywnym), wyjaśniającym (nomotetycznym) oraz wartościującym o wydźwięku postulatycznym, aplikacyjnym, optymalizacyjnym. W przypadku postulatów autotelicznych, takich jak normy moralne, występuje przekaz aksjologiczny w ujęciu optymalizacyjnym, zakładający aproksymację, tj. oddalenie lub dążenie do zbliżenia się do wskazanej wartości etycznej.

Celem aplikacyjnym projektu „Jestem fair” jest szerzenie wartości oraz imperatywów moralnych, przyczyniających się do negacji, do odrzucenia - cytuję Habilitantkę - „rasizmu, ksenofobii i antysemityzmu poprzez upowszechnianie postawy *fair play* dla większego zrozumienia innych kultur, wyznani i większej tolerancji społeczeństwa, jak również przeciwdziałanie przemocy wśród młodzieży, kształtowanie postawy tolerancji i postępowania w duchu *fair play* w życiu codziennym i relacjach rówieśniczych.”

Notabene, warto wskazać – nawiązując do wypowiedzi o hipotezie - że postawione w badaniach 1 pytanie ogólne oraz 7 szczegółowych pytań badawczych nie mogą zastąpić ani hipotezy głównej, ani hipotez szczegółowych. Pytania nie są bowiem twierdzeniami opisującymi i wyjaśniającymi o wydźwięku

przypuszczającym czy prognostycznym (np. optymalizacyjnym) i nie mogą nigdy okazać się, tj. nie mogą być ani prawdziwe, ani fałszywe w sensie logicznym, mimo że odnoszą się do ewentualnej eksploracji o właściwościach dedukcyjnych czy indukcyjnych.

Jeśli pytania są postawione celowo i trafnie, tj. „przywiedliwie” (jakby to określił Leszek Kołakowski: patrz „Obecność mitu”), to służą w sposób konieczny – ujmując zagadnienie skrótowo – zebraniu odpowiednich danych, czyli tzw. materiału badawczego, niezbędnego do rozwiązania jednego lub wielu postawionych problemów badawczych, zawartych w temacie, celu głównym i w ewentualnych celach etapowych.

4. Rezultaty

Pierwsze badanie odbyło się w marcu 2011 r., drugie zaś w grudniu 2011 r. wzięło w nich udział 1412 uczniów (w tym dziewcząt 612) z pierwszych klas łódzkich szkół gimnazjalnych: w tym 785 zadeklarowanych kibiców (w tym 367 dziewcząt). Były to 2-krotne badania sondażowe o charakterze ilościowym przeprowadzone techniką ankietową. Zarejestrowane różnice zinterpretowano jako jedną z miar skuteczności projektu badawczego. Analizie poddano kwestionariusze ankiety „*Fair play* w sporcie i w życiu” oraz test sytuacyjny. Sprawdzono – jak pisze Pani dr Jolanta Kowalska – czy i w jakim zakresie ankietowani zmienili deklarowane zachowanie po realizacji projektu edukacyjnego” (Kowalska, s. 133).

„Za wynik zadowolający uznano – zdaniem Habilitantki - pozytywną ocenę uniwersalności i przydatności treści oraz narzędzi poznawczych w trakcie projektu, a także ich deklaracje wykorzystania w przyszłości” (s. 133).

Pani dr Jolanta Kowalska stwierdziła także – co świadczy o obiektywnym charakterze i podsumowaniu badań - że „Zmiany w deklarowanych przez uczniów zachowaniach po zakończeniu projektu nie są satysfakcjonujące na tyle, aby uznać, że jednorazowe działanie może trwale zmienić postawy wychowanków” (s. 165). Jednakże – co jest bardzo istotne, że pozwalają one określić kierunek modyfikacji procesu wychowania. Odnosi się to tak do uczniów kibicujących, jak niekibicujących.

W pierwszej edycji badań wzięło udział 86 gimnazjalnych nauczycieli deklaracje wypełniło tylko 45, w ostatniej zaś 18 (w 2014/2015 r.). Aż 32% nauczycieli wskazywało na ewentualne bardzo istotne, a 48,4% na istotne korzyści wynikające z badań i propagowania idei *fair play*.

Przebadano ostatecznie 10 studentów pedagogiki kultury fizycznej i zdrowotnej (w tym 7 mężczyzn w wieku 22-23 lat.). Prowadzili oni warsztaty ze wskazanymi już uczniami celem uświadomienia im znaczenia zachowań *fair* oraz zasady *fair play* w sporcie (na boisku i na widowni) oraz w życiu codziennym i szkolnym. Stwierdzili, że zdobyłą wiedzę na temat wartości *fair play*, będą

wykorzystywać również we własnym życiu zawodowym (edukacyjnym) oraz codziennym.

Praca habilitacyjna jest oryginalna i wyjątkowa, wskazuje, że zasada moralna *play* i *fair play*, a także stosowane przez Autorkę pracochłonne i czasochłonne zabiegi i metody badawcze o wydźwięku wychowawczym i edukacyjnym mogą być użyteczne w procesie pedagogicznym młodzieży gimnazjalnej oraz studentów, także w kształtowaniu postaw moralnych osób dorosłych: nie tylko po studiach i nie tylko nauczycieli zatrudnionych w szkołach gimnazjalnych.

Działania w tym zakresie odnoszą się do wartości autotelicznych, bezinteresownych, mających na celu dobro jednostki i jej środowiska.

Mniej istotne z punktu widzenia nauki jest to, czy postulaty Habilitantki się przyjmą, czy nie. Większe znaczenie ma fakt (zwłaszcza dla pedagogiki), że ich właściwości aplikacyjne i optymalizacyjne - związane z rozpowszechnianiem i oddziaływaniem zasady moralnej *fair* oraz *fair play* - zostały gruntownie i pieczołowicie, tj. rzetelnie i obiektywnie przebadane: tak teoretycznie, jak empirycznie.

5. Dorobek naukowy

Istotne znaczenie w danej w procedurze habilitacyjnej mają także osiągnięcia naukowe (zwłaszcza po uzyskaniu stopnia naukowego doktora) oraz dorobek organizacyjny dotyczący tegoż właśnie okresu.

Osiągnięcia naukowe Habilitantki związane są ściśle z pedagogiką kultury fizycznej. Można je podzielić na cztery części problemowe:

- *Zachowania zdrowotne i aktywność fizyczna osób w różnym wieku w perspektywie edukacyjnej.*
- *Edukacja olimpijska z nacelną zasadą fair play jako wsparcie procesu wychowania dzieci i młodzieży.*
- *Widowisko sportowe w perspektywie właściwości wychowawczych.*
- *Sport w działaniach socjalizacyjnych i w przeciwdziałaniu patologiom społecznym.*

Pierwsza część związana jest z pedagogiką zdrowia, pozostałe zaś z pedagogiką sportu.

Dr Jolanta Kowalska opublikowała 5 rozdziałów w monografiach naukowych przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora; natomiast po jego uzyskaniu - aż 28 (1 w języku angielskim).

Była też w tym okresie współredaktorem naukowym czterech monografii zbiorowych.

Habilitantka opublikowała także 2 artykuły (1 w języku angielskim) przed doktoratem, 23 (12 w języku angielskim) po uzyskaniu stopnia doktora.

Była też jeden raz członkiem komitetu organizacyjnego konferencji naukowej przed doktoratem, a po uzyskaniu stopnia naukowego doktora współorganizowała 3 polskie oraz 1 międzynarodową konferencję naukową.

Ponadto współuczestniczyła w latach 2014-2015 w realizacji projektu naukowego współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej o budżecie 784 tysięcy zł. nt. „Terapia przez rozwój. Program rozwoju sieci placówek dla młodzieży zagrożonej przedwczesnym wypadnięciem z systemu oświaty”.

Brała też udział we współrealizacji 4 innych zespołowych projektów badawczych.

Oprócz tego kierowała w latach 2009-2015 projektem badawczo-edukacyjnym „Jestem Fair”. Jego efekty stanowiły m.in. podstawę do wszczęcia przewodu habilitacyjnego .

W latach 2013-2015 realizowała projekt badawczy nt. „Kreator zdrowia i aktywności fizycznej. Krótkie formy doskonalenia nauczycieli szkół podstawowych”. Współfinansowany był on przez Europejski Fundusz Społeczny”. Jego budżet wyniósł ponad 410 tys. zł.

Brała także udział w pracach 3 zespołów eksperckich.

6. Wybrane informacje naukometryczne:

W 2019 dr Jolanta Kowalska uzyskała za publikację artykułu w „Sustainability” IF 2..756.

Publish and Perish przytacza liczbę jej publikacji = 39 oraz liczbę cytowań = 53.

MNiSW przyznało Habilitantce 6 pkt. przed uzyskaniem stopnia doktora,

a po uzyskaniu tego stopnia naukowego aż 508 pkt.

Pani dr Jolanta Kowalska jest członkiem Polskiej Akademii Olimpijskiej Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Odbyła miesięczny staż w Olimpi w Grecji w 2017 r., zorganizowany przez International Olympic Academy.

Recenzowała 6 artykułów w pismach anglojęzycznych.

Omawiana monografia oraz inne liczne – prezentujący wysoki poziom naukowy - osiągnięcia publikacyjne, a także efekty bogatej i różnorodnej działalności organizacyjnej (m.in. wskazane projekty badawcze), i pedagogicznej oraz wskazane informacje naukometryczne, dotyczące Pani dr Jolanty Kowalskiej - ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego - odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust.1 pkt 1-3 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku.